

Wstęp autora

Wśród większości współczesnych naukowców istnieje przekonanie, że jeżeli ktoś próbuje uzasadnić fakty istnieniem i działaniem jakiejś siły nadprzyrodzonej, to z zasady można przyjąć, że jest to nienaukowe. Włączanie Boga do dziedziny nauk przyrodniczych jest traktowane jako przeżytek, wręcz ignorancja, wynikająca z zabobonnych, całkowicie nieracjonalnych przekonań. Naukowiec głoszący przeciwne tezy jest przez kolegów spychany na margines, co przeważnie uniemożliwia mu kontynuowanie pracy naukowej z pełnym rozmachem.

Moje życie zawodowe nie jest uzależnione od grantów (naukowych stypendiów). Daje mi to większą swobodę w wyrażaniu moich poglądów. Po prostu kocham Jezusa, wierzę w prawdziwość Biblii i nie waham się głośno o tym mówić. Uważam, że Jezus ma prawo dotyczyć każdej strefy życia chrześcijanina.

Praca, którą oddaję czytelnikowi, stanowi przekrój przez podstawowe zagadnienia nowoczesnego kreacjonizmu biblijnego. Jest przeznaczona przede wszystkim dla osób poszukujących informacji na temat swojego pochodzenia. Dla mnie był to podstawowy temat, wręcz niezbędny do powierzenia swojego życia Jezusowi. Bazując na swoim doświadczeniu, postanowiłem napisać tę książkę, ponieważ dostrzegam brak podobnej pozycji na polskim rynku literatury kreacjonistycznej. Większość materiałów, które trafiały w moje ręce, zajmowały się szczegółową analizą danego zagadnienia, przez co nie dawały ogólnego spojrzenia na tę problematykę.

Decydując się na zostanie świadomymi chrześcijanami, przeważnie zdajemy sobie sprawę, że nasz światopogląd przejdzie proces pewnej przemiany. Bycie świadkiem Jezusa oznacza bowiem zejście z drogi grzechu. Wiadomo również, że nie wszystkie wartości, uznawane za uniwersalne, wynikają z przyjęcia przez ich twórców biblijnego punktu widzenia. Dlatego przemiana starego człowieka w nowego, której Bóg dokonuje w

wierzącym odbywa się również na płaszczyźnie sposobu myślenia. W efekcie może to spowodować, że od czasu do czasu będziemy się czuli, jakbyśmy byli między młotem a kowadłem. Z jednej strony kochamy Jezusa i wierzymy w szczególne natchnienie Pisma Świętego. Z drugiej – czasami ciężko jest nam pogodzić to, o czym czytamy na kartach Biblii z tym, co oferuje nam otaczający nas świat. Szczególnie trudne to się zdaje, gdy mamy do czynienia z niektórymi ogólnie przyjętymi teoriami naukowymi, które starają się zaprzeczać istnieniu Boga lub też odebrać należną Mu chwałę. Nie dziwi więc, że wielu chrześcijan, chcąc pogodzić wiarę z nauką, stara się wypracować kompromisy. Od czasu, gdy uznałem Jezusa za mojego Pana, zawsze niekomfortowo czuję się, gdy jestem zmuszany do ich zawierania.

Szczególnie wyraziście widać ten problem, gdy rozważa się sprawy związane z naszym pochodzeniem. Nijak bowiem nie da się pogodzić pierwszych kart Biblii z naturalistyczną koncepcją wszechświata – zakłada ona bowiem brak ponadnaturalnego Stwórcy. Należy zadać sobie pytanie, czy takie kompromisy są tak naprawdę potrzebne? Czy ewolucjoniści jednoznacznie udowodnili swoje racje, czy też może fakty świadczą o czymś zupełnie innym? Postaram się odpowiedzieć na te pytania. Książka ta pokazuje, że wiara – również dotykając tego tematu – nie jest ślepa. Chrześcijaństwo od początku opierało się na faktach. Zostaliśmy przez Boga tak stworzeni, że mamy naturalne pragnienie rozumienia tego, w co wierzymy. Także w kwestii stworzenia mamy prawo weryfikować relację biblijną. Mam nadzieję, że czytelnik przekona się, iż w takiej konfrontacji chrześcijanie wygrywają z teorią naturalistycznego pochodzenia życia!

Zamiarem tej książki jest również dostarczenie niezbędnej wiedzy osobom zainteresowanym edukacją swoich dzieci w tej dziedzinie. Każdy rodzic, wcześniej czy później, stanie przed koniecznością obrony swojej wiary. Pierwszą próbą, gdy młody, dojrzewający i szukający swojej drogi w życiu człowiek będzie chciał zakwestionować nasze rozumienie Biblii, może być właśnie temat Bożego Stworzenia. Wykazanie się w tym momencie przez nas ignorancją może dać bardzo negatywne owoce. Polecam tę książkę również rodzicom zainteresowanym edukacją w systemie domo-

wym¹ – przed nimi bowiem stoi szczególnie trudne zadanie, gdyż muszą kompetentnie przedstawić nie tylko teorię kreacjonistyczną, ale również teorię ewolucji.

Myślę, że znajdą tu też coś dla siebie ci, którzy nie podzielają poglądów kreacjonistycznych, a chcą po prostu poznać inny punkt widzenia. Gratuluję im odwagi, ponieważ życie może sprawić różne niespodzianki, którym warto wychodzić na przeciw.

Książka ta nie jest z zasady pracą naukową. Mówi wiele o tym, że wiara wcale nie jest ślepa, jak również pokazuje świat z perspektywy trochę innej, niż ta najbardziej w dzisiejszych czasach popularna. Moim założeniem było uczynić ją łatwą w zrozumieniu, na ile to możliwe. W związku z tym staram się unikać skomplikowanych pojęć naukowych, a jeżeli takie się pojawiają, w możliwie przystępny sposób je wyjaśniać. Mam nadzieję, że dzięki temu praca ta będzie łatwo zrozumiała dla wszystkich czytelników.

Większość opracowań dotyczących tematyki kreacjonistycznej jest skoncentrowana na konfrontacji z ewolucjonizmem. Jest to oczywiste i w pełni zrozumiałe. Zatem i ja nie mogę pominąć tego aspektu, chociażby dlatego, że teoria ewolucji ma kolosalny wpływ na życie wielu ludzi i to niezależnie od tego, czy są jej świadomymi wyznawcami, czy nie. Dlatego najpierw postaram się pokazać, jak wyglądało stworzenie, w jakim miejscu jesteśmy obecnie i dokąd zmierzamy, a dopiero na tej podstawie zajmę się rozważaniami nad debatą ewolucyjno-kreacjonistyczną. Ma ona już ponad 150 lat i wbrew twierdzeniom wielu ludzi w dalszym ciągu nie jest rozstrzygnięta.

Aspektem, na który czytelnik winien zwrócić uwagę, jest rozróżnienie pomiędzy kreacjonizmem biblijnym i kreacjonizmem naukowym, zwanym również inteligentnym projektem. Kreacjonizm biblijny opiera się głównie na Piśmie Świętym, traktując dosłownie to, co jest tam napisane. Tym samym Kreacjonizm biblijny jest pochodną wiary w natchnienie Pisma

1 Home schooling.

Świętego. Kracjonizm naukowy natomiast opiera się na faktach takich jak np. skamieniałości czy kod DNA, nie nawiązując bezpośrednio do Biblii: dzięki temu może być zaakceptowany również przez ludzi niewierzących w Boże natchnienie Pisma Świętego oraz stanowić element badań naukowych. Efektem tego jest możliwość nauczania go w szkołach publicznych. Brak takiego rozróżnienia powodował w przeszłości sporo zamieszania i niepotrzebnych kontrowersji wokół tego tematu. Książka ta, na co wskazuje tytuł, mówi o kracjonizmie biblijnym², podpierając się przy dowodzeniu treści Pisma Świętego osiągnięciami z dziedziny inteligentnego projektu.

Na końcu umieściłem rozdział „Dodatki”. Jest on przeznaczony dla ludzi, którzy chcieliby w sposób praktyczny wykorzystać zdobyte tu informacje: w szczególności w głoszeniu ewangelii czy też nauczaniu swoich dzieci.

Osoby, czujące niedosyt, zachęcam do pogłębienia swojej wiedzy. Ułatwi to załączona bibliografia. Najciekawsze, moim zdaniem, pozycje pozwoiliem sobie uzupełnić o krótki opis.

Składałem podziękowania przyjaciołom, którzy wspierali mnie w tworzeniu niniejszego opracowania. Stanowili oni dla mnie inspirację i zachętę w tej pracy. Wielu z nich wniosło swój wkład w merytoryczną weryfikację treści tej książki. Wpłynęło to pozytywnie na jakość niniejszej publikacji. Szczególne podziękowania otrzymują (w kolejności alfabetycznej): Grzegorz Krauza, Maciej Szulc, Marek Kmiec, Maurycy Iwanicki, Michał Prończuk, Sebastian Bastek, Stanisław Sylwestrowicz, Tomasz Mróz.

2 Kracjonizm Biblijny często zyskuje etykietę „fundamentalizmu”, gdyż dosłownie odczytywanie Bożego Słowa, którym charakteryzuje się ten pierwszy, mylone jest z literalnym jego rozumieniem (czyli takim, które nie uwzględnia gatunków literackich ani figur stylistycznych).

Przyjęte oznaczenia

Pewne treści tej książki zostały w specjalny sposób wyróżnione, co w zamyśle ma ułatwić czytelnikowi szybkie odnajdowanie potrzebnych informacji. Przyjęto w tym celu następujące oznaczenia:



Cytat z Pisma Świętego

W ten sposób oznaczono cytaty z Pisma Świętego. Zaleca się, aby w miarę możliwości czytelnik odszukał dany fragment w Piśmie Świętym i przeczytał go w kontekście.



Definicje

Te oznaczenie zostało zastosowane do definicji pojęć, których precyzyjne określenie wydaje się być niezbędne dla dobrego zrozumienia zagadnienia.



Interpretacja faktów

Kreacjoniści i ewolucjoniści często zgadzają się co do faktów naukowych. Różni ich natomiast interpretacja. W ten sposób wyróżniono w tekście tego typu kontrowersje.

Treści ramek są integralną częścią tekstu rozdziału.

Większość rozdziałów jest zakończona sekcją „pytania i odpowiedzi”. Źródłem części z pytań są debaty internetowe, toczące się wokół tematyki kreacjonistycznej i biblijnej. Zalecam zapoznanie się z nimi. Stanowią one bowiem podsumowanie rozdziału. Znajdują się tam również informacje niewystępujące w innych miejscach.

Wszystkie cytaty z Pisma Świętego pochodzą z „Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu” wydanego przez Towarzystwo Biblijne w Polsce³. Dla zgodności z innymi tłumaczeniami zastosowano dla księgi „1 Mojżeszowa” określenie „Księga Rodzaju”.

³ Zwana potocznie „Biblią warszawską”.